

Sygn. akt I C 312/14 upr.

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 marca 2014 roku

Sąd Rejonowy w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Głos
Protokolant:	sekr. sądowy Marta Pacuk

po rozpoznaniu w dniu 4 marca 2014 roku w Białymstoku na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B.

przeciwko D. M.

o zapłatę

I. Zasądza od pozwanego D. M. na rzecz powoda (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. kwotę 890,00 zł (osiemset dziewięćdziesiąt złotych) z odsetkami umownymi w wysokości równowartości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym od dnia 14 września 2013 roku do dnia zapłaty od kwoty 500 złotych (pięćset złotych),

II. oddała powództwo w pozostałym zakresie,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 47 zł (czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu,

IV. nadaje wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie pkt I i III wyroku.

Sygn. akt I C 312/14

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. wniósł pozew przeciwko D. M., w którym domagał się zasądzenia od pozwanego na jego rzecz kwoty 950 złotych wraz z umownymi odsetkami naliczanymi według zmiennej stopy procentowej stanowiącej równowartość czterokrotności stopy procentowej kredytu lombardowego NBP od kwoty 500 złotych od dnia 14 września 2013 roku do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu żądania pozwu wskazał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł z pozwanym w drodze elektronicznej umowę o świadczenie usług finansowych, mocą której pozwanemu została udzielona pożyczka w wysokości 500 złotych na okres 15 dni. Mocą zawartej umowy pozwany zobowiązał się w terminie do dnia 13 września 2013 roku do zwrotu kapitału pożyczki oraz poniesienia kosztów udzielenia pożyczki i kosztów ubezpieczenia, a także kwoty 60 złotych z tytułu kierowanych do pozwanego upomnień. Pozwany nie wywiązał się z ciążącego na nim zobowiązania do spłaty pożyczki, co czyni powództwo zasadnym. Na dochodzoną pozvem kwotę składa się kwota 500

złoty tytułem kapitału pożyczki, kwota 120 złotych tytułem kosztów udzielonej pożyczki, kwota 270 złotych tytułem składki ubezpieczenia oraz kwota 60 złotych tytułem kosztów wysłania 2 wezwań do zapłaty.

Pozwany D. M. pomimo prawidłowego zawiadomienia o terminie rozprawy, nie ustosunkował się do żądania pozwu (k. 33,34).

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 20 sierpnia 2013 roku D. M. zarejestrował się na stronie internetowej www.pozyczkaplus.pl w systemie teleinformatycznym firmy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w B. poprzez wpisanie swoich danych w formularzu rejestracji oraz zaakceptowanie warunków umowy ramowej i wyrażenie zgody na warunki ubezpieczenia (k. 5). Po zarejestrowaniu D. M. otrzymał na podany przez siebie adres mailowy: damian.mucha1991@wp.pl wiadomość e-mail z przypisanym mu kodem rejestracji: (...).

Następnie D. M. w celu potwierdzenia rejestracji dokonał przelewu potwierdzającego rejestrację poprzez wpłatę w wysokości 1 złotego na rachunek firmy (k. 8). Jako tytuł przelewu wpisano „potwierdzam kod rejestracji (...) i akceptuję warunki umowy”. Płatność została dokonana z konta bankowego stanowiącego własność D. M.. Powyższe zakończyło procedurę rejestracji.

Po odnotowaniu płatności D. M. uzyskał dostęp do serwisu www.pozyczkaplus.pl w postaci indywidualnego id klienta: (...) i hasła niezbędnego do korzystania z konta przez klienta. Z tą chwilą uzyskał status pożyczkobiorcy. D. M. celem potwierdzenia swojej tożsamości przysłał skan jednej strony dowodu osobistego (k. 19).

Składając wniosek o udzielenie pożyczki pożyczkobiorca był uprawniony do wskazania propozycji indywidualnych warunków umowy jedynie w zakresie kwoty pożyczki, okresu, na jaki ma zostać udzielona pożyczka oraz terminu spłaty pożyczki (§ 8 ust. 2 umowy ramowej). W dniu 29 sierpnia 2013 roku D. M. przy użyciu stacji roboczej o adresie IP 109.95.144.81 za pośrednictwem formularza znajdującego się na stronie internetowej pożyczkobiorcy złożył wniosek o udzielenie mu pożyczki w wysokości 500 złotych na okres 15 dni. D. M. przeszedł pozytywnie weryfikację i jego wniosek o udzielenie pożyczki został zaakceptowany. Treść umowy pożyczki została wygenerowana na konto pożyczkobiorcy.

(...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. w obrocie z konsumentami posługuje się wzorcem umownym – Umowa Ramowa. Wskazana Umowa Ramowa (k. 9) stanowiąca integralną część umowy pożyczki oraz Umowa Pożyczki nr (...) (k. 10) zawarta pomiędzy pożyczkodawcą, a pożyczkobiorcą w ramach Ramowej Umowy wyznaczały treść zawartej przez strony umowy pożyczki.

Mocą przedmiotowej umowy pożyczkobiorca zobowiązał się do zwrotu pożyczkodawcy pożyczki na warunkach określonych w Umowie P.. Umowa pożyczki przewidywała, że na całkowity koszt pożyczki składa się kwota pożyczki powiększona o odsetki równe czterokrotnej stopie kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego obliczone w stosunku rocznym od kwoty pożyczki, opłata administracyjna oraz koszt ubezpieczenia zgodnie z tabelą opłat przedstawioną na stronie internetowej pożyczkodawcy (§ 11 umowy ramowej). Oprocentowanie umowy zawartej przez D. M. wyniosło kwotę 4,50 złotych (k. 11). Stawka dzienna ubezpieczenia brutto została ustalona dla okresu ubezpieczenia wynoszącego 15 dni w wysokości 0,9% (tabela), co w przypadku umowy zawartej przez D. M. wyniosło kwotę 67,50 złotych (k. 11). Opłata administracyjna tytułem kosztów udzielenia pożyczki została określona na kwotę 36 złotych (k. 11).

Stosowany przez pożyczkodawcę wzorec Umowy Ramowej zawierał postanowienie, że w przypadku jeżeli pożyczka lub jej część nie zostanie zwrócona w terminie, pożyczkobiorca zobowiązany jest do zapłaty, oprócz kwoty pożyczki odsetek za czas opóźnienia tj. za okres od dnia zwrotu pożyczki do dnia zaksięgowania kwoty pożyczki na koncie bankowym pożyczkodawcy, naliczanych w wysokości odsetek maksymalnych tj. czterokrotnej wysokości kredytu lombardowego NBP i składki ubezpieczenia za czas opóźnienia zwrotu pożyczki w wysokości określonej tabelą opłat, a nadto opłaty upominawczej w kwocie wynikającej z tabeli opłat stanowiącej załącznik do umowy, za każdy monit wysłany do pożyczkobiorcy listem poleconym przez pożyczkodawcę lub osobę trzecią działającą w imieniu

pożyczkodawcy (§ 14 umowy ramowej). Opłata za upomnienie została określona na kwotę 30 złotych za każdy monit (k. 12).

Kwota 500 złotych została przelana na konto bankowe pożyczkobiorcy w dniu 29 sierpnia 2013 roku (k. 13). Termin spłaty pożyczonej kwoty upływał w dniu 13 września 2013 roku.

W przewidzianym umową terminie D. M. nie dokonał zwrotu pożyczonej kwoty. W dniu 23 września 2013 roku zostało do niego wystosowane przedsądowe wezwanie do zapłaty (k. 14, 17). Kolejne wezwanie do zapłaty zostało pożyczkobiorcy wysłane w dniu 13 października 2013 roku (k. 16, 18).

D. M. nie uregulował zobowiązania w żadnym zakresie.

Według pożyczkodawcy na zobowiązanie pożyczkobiorcy składa się: kwota 500 złotych tytułem kapitału pożyczki, kwota 120 złotych tytułem kosztów udzielonej pożyczki, kwota 270 złotych tytułem składki ubezpieczenia oraz kwota 60 złotych tytułem kosztów wysłania 2 wezwań do zapłaty.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 339 § 1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w rozprawie, Sąd wyda wyrok zaoczny, zaś zgodnie z § 2 w tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Uznanie za prawdziwe twierdzeń pozwu nie zwalnia jednocześnie sądu od oceny zasadności żądania opartego na tych twierdzeniach. Twierdzenia pozwu budzą uzasadnione wątpliwości, jeżeli zasadna wydaje się np. że nie odpowiadają one w pełni rzeczywistości lub nie zawierają jej pełnego obrazu, co występuje w rozpoznawanej sprawie. W wypadkach uzasadnionych wątpliwości nie można przyjmować za prawdziwe twierdzeń powoda o okolicznościach faktycznych; w takiej sytuacji nie można wydać wyroku, opierać się tylko na tych twierdzeniach i należy przeprowadzić postępowanie dowodowe celem wyjaśnienia powstałych wątpliwości (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 14 sierpnia 1972 r. w sprawie III CR 153/72, OSNCP 1973, nr 5, poz. 60). Sam brak odpowiedzi na pozew nie jest wystarczający do wydania wyroku zaocznego, w sytuacji gdy dowody i twierdzenia powoda są niekompletne i pozostawiają wątpliwości co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu.

W niniejszej sprawie uzasadnionych wątpliwości nie powinny budzić istnienie zobowiązania przysługującego powodowi.

Niewątpliwie z inicjatywy pozwanego pomiędzy stronami doszło do zawarcia w drodze elektronicznej umowy regulowanej przez ustawę z dnia 18 lipca 2002 roku o świadczenie usług drogą elektroniczną (Dz. U. 2013.1422).

Zawarta pomiędzy stronami umowa określona jako umowa pożyczki pod względem prawnym stanowi kredyt konsumencki zawierany na odległość w rozumieniu art. 5 pkt 13 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. z 2011 roku, Nr 126, poz. 715) oraz art. 6 i następane ustawy z dnia 2 marca 2000 roku o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny (Dz. U. 2012.1225). Zgodnie bowiem z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim przez umowę o kredyt konsumencki rozumie się umowę o kredyt w wysokości nie większej niż 255.550 złotych albo równowartość tej kwoty w walucie innej niż waluta polska, który kredytodawca w zakresie swojej działalności udziela lub daje przyrzeczenie udzielenia konsumentowi. Za umowę o kredyt konsumencki uważa się w szczególności umowę pożyczki (art. 3 ust. 2 pkt 1). Natomiast przez kredyt konsumencki zawierany na odległość rozumie się umowę o kredyt konsumencki zawieraną z konsumentem bez jednoczesnej obecności obu stron, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość (art. 5 pkt 13). Przedmiotowa umowa pożyczki spełnia powyższe przesłanki, wobec czego stosuje się do niej przepisy przytoczonej ustawy.

Umowa o kredyt konsumencki winna zostać zawarta w formie pisemnej. Umowa powinna być sformułowana w sposób jednoznaczny i zrozumiały (art. 29 ust. 1 i 3). Treść umowy o kredyt konsumencki została uregulowana w art. 30 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym umowa powinna określać m. in. rzeczywistą roczną stopę oprocentowania oraz całkowitą kwotę do zapłaty przez konsumenta ustaloną w dniu zawarcia umowy o kredyt konsumencki wraz z podaniem wszystkich założeń przyjętych do jej obliczenia (pkt 7), informację o innych kosztach, które konsument zobowiązany jest ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki, w szczególności opłatach, prowizjach, marżach oraz kosztach usług dodatkowych, jeżeli są znane kredytodawcy oraz warunki na jakich koszty te mogą ulec zmianie (pkt 10), skutki braku płatności (pkt 12), sposób zabezpieczenia i ubezpieczenia spłaty kredytu, jeżeli umowa je przewiduje (pkt 14).

Zawarta pomiędzy stronami umowa pożyczki nakładała na pożyczkobiorcę obowiązek zwrotu pożyczonej kwoty.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie dostarczył dowodów wywiązania się przez pożyczkobiorcę z warunków umowy. Pozwany prawidłowo zawiadomiony o terminie rozprawy nie skorzystał z uprawnienia do złożenia odpowiedzi na pozew, w której mógłby zakwestionować twierdzenia strony powodowej. W tej sytuacji nie budzi wątpliwości, że na pozwanym ciąży obowiązek zwrotu przedmiotu pożyczki w kwocie 500 złotych.

Umowa pożyczki przewidywała, że na całkowity koszt pożyczki składa się kwota pożyczki powiększona o odsetki równe czterokrotnej stopie kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego obliczone w stosunku rocznym od kwoty pożyczki, opłata administracyjna oraz koszt ubezpieczenia zgodnie z tabelą opłat przedstawioną na stronie internetowej pożyczkodawcy (§ 11 umowy ramowej). Pozwany zawierając umowę wyraził zgodę na obciążenie go opłatą administracyjną oraz wyraził zgodę na objęcie go ochroną ubezpieczeniową, tym samym godząc się na poniesienie kosztów składki ubezpieczenia. Powód występując z roszczeniem domagał się zasądzenia od pozwanego kwoty 120 złotych tytułem kosztów udzielonej pożyczki oraz kwoty 270 złotych tytułem składki ubezpieczenia. Wysokość wskazywanych kosztów nie została zakwestionowana przez pozwanego i jest zgodna z warunkami umowy oraz tabelami opłat przyjętymi przez powoda. Z uwagi na zaległość w wywiązaniu się z umowy przez okres 60 dni powód poza roszczeniem wynikającym z treści umowy zasadnie naliczył pożyczkobiorcy koszty udzielonej pożyczki i składki na ubezpieczenie za okres zaległości. Wobec tego roszczenie powoda również w powyższym zakresie jest zasadne i nie wywołuje wątpliwości.

Należało odmówić jednak zasadności żądaniu w zakresie kwoty 60 złotych tytułem kosztów wysłania dwóch wezwań do zapłaty.

Co prawda zgodnie z § 8 umowy, do której przystąpiły strony przewidziano, że w przypadku uchybienia postanowieniom dotyczącym zasad i terminów spłaty na pożyczkobiorcy ciąży obowiązek uiszczenia opłaty upominawczej, w kwocie wynikającej z tabeli opłat za każde wezwanie kierowane do pożyczkobiorcy listem poleconym. Z treści § 8 umowy nie wynika jednak w jakich terminach oraz jaka liczba wezwań do zapłaty będzie kierowana do dłużnika, za które musiałby on ponieść konsekwencje finansowe. W tych warunkach w ocenie Sądu nie można uznać, aby w ramach umowy z dnia 29 sierpnia 2013 roku, do której strony przystąpiły, istniała podstawa do obciążania pozwanego dochodzoną pozwem kwotą 60 złotych. Ogólne odesłanie do tabeli opłat nie powoduje związania stron takimi warunkami umowy, w tym postanowieniami § 8 umowy, w zakresie obowiązku poniesienia przez pozwanego kosztów opłat upominawczych.

Przepis art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wyraża podstawową zasadę ochrony konsumentów, stanowiąc, że władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Zakres tej ochrony określa ustawa.

W myśl art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385¹ § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Wylczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Klauzule wymienione w art. 385³ k.c. nie są per se niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a stanowią tzw. listę szarych klauzul, które dopiero po ocenie z zastosowaniem kryteriów przewidzianych w art. 385¹ § 1 k.c. pozwalają na uznanie, czy w konkretnym przypadku postanowienie wzorca należy zakwalifikować jako klauzulę abuzywną (wyrok SA w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2013 roku, VI ACa 1324/12, Lex 1331146). Funkcja tego przepisu polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu, znacząco ułatwić ma wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385¹ § 1 k.c. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że dane postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy (art. 385¹ § 4 k.c.). Aby uchylić domniemanie, że klauzula umowna zgodna z którąś z przykładowych klauzul wymienionych w art. 385³ k.c. jest niedozwolonym postanowieniem umownym należy wykazać, że została ona uzgodniona indywidualnie lub, że nie kształtuje praw i obowiązków konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając ich interesy mimo swego "niedozwolonego" brzmienia, tzn. nie spełnia przesłanek z art. 385¹ § 1 k.c. Dopiero po wykazaniu tej drugiej okoliczności może dojść do uchylenia domniemania abuzywności.

Zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ § 1 k.c. do uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z praktyki stosowania, konieczne jest stwierdzenie łącznego występowania czterech przesłanek. Mianowicie: 1) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, 2) ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki stron pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, 3) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta, 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron (art. 385¹ § 1 k.c.). Rozszerzająca funkcjonalna wykładnia powyższego przepisu prowadzi do wniosku, że abstrakcyjna ocena abuzywności postanowienia umownego powinna uwzględniać dwa kryteria wskazane w art. 385¹ k.c., a mianowicie sprzeczność z dobrymi obyczajami oraz rażące naruszenie interesów konsumenta.

Funkcja art. 385¹ § 1 k.c. sprowadza się z jednej strony do tego, że regulacja w nim zawarta stanowi normę interpretacyjną, a z drugiej do tego, że treść tego przepisu powoduje powstanie swoistego "domniemania abuzywności", tj. że dana klauzula umowna jest zakazanym postanowieniem umownym (wyrok SA w Warszawie z dnia 4 kwietnia 2013 roku, VI ACa 1324/12, Lex 1331146).

Za nie uzgodnione indywidualnie ustawodawca określił te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.).

Komentatorzy wskazują, że przez „dobre obyczaje” w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. W swoim orzecznictwie zarówno Sąd Najwyższy, jak i sądy powszechne przyjmują, że za sprzeczne z dobrymi obyczajami należy w pierwszej kolejności uznać wprowadzenie klauzul godzących w równowagę kontraktową stron, zaś "rażące naruszenie interesów konsumenta" polega zaś na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04). Działanie wbrew "dobrym obyczajom" w rozumieniu powołanego wyżej przepisu w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 27 maja 2009 r., VI ACa 1473/08, LEX nr 785833). Sprzeczne z dobrymi obyczajami są zatem np. działania wykorzystujące niewiedzę, brak doświadczenia konsumenta, naruszenie równorzędności stron umowy, działania zmierzające do dezinformacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Chodzi więc o działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania (uzasadnienie wyroku

Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 27 stycznia 2011 r., VI ACa 771/10, LEX nr 824347). Jeżeli chodzi o rażące naruszenie interesów konsumenta to przyjmuje się, że występuje ono wówczas, jeżeli postanowienie umowne poważnie, znacząco odbiega od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron. W wyroku z dnia 13 lipca 2005 r. (I CK 832/04, Pr. Bank. 2006, nr 3, s.8) Sąd Najwyższy stwierdził, że rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że specyfika sposobu zawarcia przedmiotowej umowy pożyczki z dnia 29 sierpnia 2013 roku jednoznacznie wskazuje na brak rzeczywistego wpływu konsumenta na treść umowy ramowej pożyczki. Jak wynika z treści § 8 ust. 2 umowy ramowej pożyczkobiorca składając wniosek o udzielenie pożyczki był uprawniony jedynie do wskazania propozycji indywidualnych warunków umowy w zakresie kwoty pożyczki, okresu, na jaki ma zostać udzielona pożyczka oraz terminu spłaty pożyczki. Pozostałe postanowienia zawartej umowy nie zostały z pozwanym uzgodnione indywidualnie. Konsument nie miał zatem wpływu na treść postanowienia § 14 ust. 3 umowy ramowej i nie było ono z nim uzgadniane. Przedmiotowe postanowienie nie dotyczy także głównych świadczeń stron, gdyż należą do nich tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez których uzgodnienia nie doszłoby do jej zawarcia (*essentialia negotii*).

W tej sytuacji w dalszej kolejności należało rozstrzygnąć, czy przedmiotowe postanowienie kształtuje prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając interesy konsumenta.

W ocenie Sądu postanowienie § 14 ust. 3 umowy ramowej jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumentów, bowiem brak w nim dokładnego określenia czasu i częstotliwości dokonywania poszczególnych czynności przez powoda. Umowa bowiem nie precyzuje w jakich okolicznościach, w jakiej sekwencji czasowej i pod jakimi warunkami powód byłby uprawniony do wysłania pozwanemu wezwań upominawczych. Brak określenia granic działalności windykacyjnej stworzyło stan nadmiernej swobody, dowolności i uznaniowości powoda, przez co zagroziło prawom pozwanego. Przedmiotowe postanowienie nie uwzględnia i nie zabezpiecza interesu konsumenta, jako słabszej strony umowy, co nie znajduje żadnego uzasadnienia i prowadzi do ukształtowania stosunku zobowiązaniowego w sposób nierównorzędny i rażąco niekorzystny dla konsumenta. Powyższe postanowienie zostało ukształtowane w sposób mający na celu przyniesienie maksymalnych korzyści pożyczkodawcy. Konsument zawierając umowę nie miał pełnej wiedzy o wysokości opłat, które obowiązany będzie uiścić. Nie było bowiem wiadome ile razy pożyczkodawca będzie podejmował czynności windykacyjne i pobierał od nich opłaty, co narusza istotnie interesy konsumenta, prowadząc do uzyskania przez pożyczkodawcę nieuzasadnionych korzyści finansowych.

Pogląd ten podziela także Sąd Apelacyjny w Warszawie, stojąc na stanowisku, że koszty działalności windykacyjnej pokrywane powinny być z odsetek za uchybienia w płatności poszczególnych rat kredytu, na tym polega ryzyko gospodarcze, że nie wiadomo z góry, ilu konsumentów nie będzie spłacało swych kredytów. Działalność windykacyjna, jako część działalności banku powinna być opłacalna dla tegoż banku, ale też nie naruszać rażąco interesów klienta (wyrok SA w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2013 roku, IV ACa 1526/12, Lex 1331152).

Ponadto postanowienie § 14 ust. 3 umowy ramowej stanowiący, że w przypadku jeżeli pożyczka lub jej część nie zostanie uiszczona w terminie, pożyczkobiorca zapłaci pożyczkodawcy opłatę upominawczą w kwocie wynikającej z tabeli opłat stanowiącej załącznik do ramowej umowy pożyczki, za każdy monit wysłany do pożyczkobiorcy listem poleconym przez pożyczkodawcę lub osobę trzecią działającą w imieniu pożyczkodawcy, choć nie jest identyczne w brzmieniu, dotyczy tej samej branży działalności gospodarczej i mieści się w hipotezie klauzuli uznanej za niedozwoloną na mocy wyroku Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 6 sierpnia 2009 r. sygn. akt XVII Amc 624/09, o treści: „w przypadku niewykonania zobowiązań wynikających z niniejszej umowy kredytobiorca poniesie koszty związane z monitorowaniem kredytobiorcy: 1) telefoniczne upomnienie kredytobiorcy związane z nieterminową spłatą - 13 złotych, 2) korespondencja kierowana do kredytobiorcy związana z nieterminową spłatą kredytu (zawiadomienie, upomnienie, prośba o dopłatę, wystawienie bankowego tytułu egzekucyjnego), za każde pismo. Opłata za korespondencję kierowaną do poręczycieli bank obciąża dodatkowo kredytobiorców według tych

samych stawek - 15 złotych, 3) wyjazd interwencyjny do kredytobiorcy - 50 złotych” (poz. 1796 rejestru), tym samym stanowi postanowienie odpowiadające niedozwolonym postanowieniom umownym.

W ocenie Sądu brak określenia w kwestionowanym postanowieniu umownym przedsiębiorcy zasad obciążania konsumenta opłatami w przypadku nienależytego wykonywania przez konsumenta zobowiązań wynikających z umowy sprzedaży i procedur ich nakładania pozwala na uznanie, że kwestionowana klauzula wypełnia hipotezę wyżej przytoczonej klauzuli wpisanej do rejestru, wobec czego nieuzasadnionym było żądanie pozwu w zakresie kwoty naliczonej z tytułu opłat upominawczych za wezwania do zapłaty.

W świetle powyższych rozważań Sąd uznał postanowienie umowne zawarte w § 14 ust. 3 umowy ramowej dotyczące zobowiązania pozwanego względem powoda do zapłaty opłat upominawczych za spełniające przesłanki abuzywności, a przez to za niedopuszczalne. W konsekwencji uznania za niedozwolone postanowień umowy są one wyłączone z umowy (art. 385³ k.c.) i nie wiążą pozwanego.

W ocenie Sądu nie sposób także zgodzić się z wysokością stawek podanych przez powoda. Czynności windykacyjne należą bowiem do zakresu obowiązków pracowników powoda, a więc nie generują dodatkowych kosztów po stronie pożyczkodawcy, którego obciążają jedynie koszty związane z przesłaniem korespondencji dłużnikowi. Brak jest w przedmiotowej sprawie wiedzy, dlaczego wysyłanie wezwań do zapłaty kosztować ma pożyczkobiorcę aż 30 złotych, skoro znaczek na list polecony kosztował kilkakrotnie mniej. Powód nie wykazał, aby ponoszone przez niego koszty windykacji wynosiły 30 złotych. Sąd rozumie, że działalność windykacyjna, jako część działalności pożyczkodawcy powinna być dla niego opłacalna, ale też nie może rażąco naruszać interesów klienta. Poszczególne czynności z zakresu windykacji powinny być wycenione realnie, w oparciu o rzeczywiście ponoszone koszty, zaś w przedmiotowej sprawie zachodzi uzasadnione podejrzenie, że tak nie jest.

Jednocześnie Sąd nie znalazł podstaw do zasądzenia żądanej kwoty 60 złotych z mocy art. 471 k.c., albowiem w ocenie Sądu brak jest przesłanek, które powodowałyby uznanie, że istnieje związek przyczynowy między kierowaniem wezwań do zapłaty przez wierzyciela, generowanymi w związku z tym kosztami i odpowiedzialnością pozwanego z tytułu niewykonania umowy. Trzeba bowiem zwrócić uwagę, że powód w ogóle nie wykazał, z czego wynika kwota 30 złotych i czy faktycznie jest to równowartość poniesionych kosztów związanych ze skierowaniem do pozwanego wezwań upominawczych. Mając zatem na uwadze, że z umowy pożyczki strona powodowa nie może wywodzić dla siebie konsekwencji pozytywnych, brak jest też podstaw do odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego w tym zakresie.

Mając powyższe na względzie na uwzględnienie zasługiwało roszczenie do wysokości kwoty 890 złotych. Sąd oddalił natomiast powództwo w zakresie dotyczącym kwoty 60,00 złotych z tytułu opłaty za wezwania do zapłaty wysłane do pozwanego naliczonej na podstawie § 14 ust. 3 umowy ramowej.

O odsetkach należało orzec zgodnie z umową wyznaczając ich bieg od dnia następnego po wyznaczonym dniu zwrotu pożyczki z mocy art. 455 k.c. i art. 481 k.c. Zgodnie z treścią art. 481 § 1 i 2 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jednakże gdy wierzytelność jest oprocentowana według stopy wyższej niż stopa ustawowa, wierzyciel może żądać odsetek za opóźnienie według tej wyższej stopy.

W myśl przepisu art. 359 § 2¹ k.c. maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). W ramach upoważnienia ustawowego zawarta pomiędzy stronami umowa pożyczki przewidywała, naliczenie odsetek w przypadku uchybienia terminu zwrotu pożyczki w terminie tj. za okres od wyznaczonego dnia zwrotu pożyczki do dnia zaksięgowania kwoty pożyczki na koncie bankowym pożyczkodawcy, naliczanych w wysokości odsetek maksymalnych tj. czterokrotnej wysokości kredytu lombardowego NBP i składki ubezpieczenia za czas opóźnienia zwrotu pożyczki w wysokości określonej tabelą opłat.

Z uwagi na fakt, iż termin wymagalności roszczenia przypadał na dzień 13 września 2013 roku, żądanie w zakresie odsetek należało uwzględnić w całości.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zostało oparte o treść przepisu art. 100 k.p.c. Z uwagi na fakt, iż powód uległ przeciwnikowi tylko co do nieznacznej części swego żądania, co ocenie Sądu uzasadniało nałożenie na pozwanego obowiązków zwrotu powodowi wszystkich kosztów. Na poniesione przez powoda koszty procesu składa się kwota 30 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu oraz kwota 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa, której wysokość ustalono na podstawie części IV załącznika do ustawy z dnia 16 listopada 2006 roku o opłacie skarbowej (Dz. U. 2012 roku, poz. 1282).

Na podstawie art. 333 § 1 pkt 3 k.p.c. Sąd nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie pkt I i III wyroku.

Sędzia SR Małgorzata Głos